Nr. 215 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 19 września 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 [illegible]
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

[illegible] ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. [illegible] gr. 30, w nadesłanem [illegible] gr. 60, w kronice, [illegible] dział gospodarczy [illegible] w tekście gr. 12, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. [illegible] Za jedno słowo [illegible] i sprzedaż słowo gr. [illegible] prywatne słowo gr. [illegible]

NAJDONIOŚLEJSZE ZDARZENIA.

Opinia polska z wielkim uznaniem i entuzjazmem przyjęła wiadomość o wspaniałym przyjęciu, zgotowanym we Francji Naczelnemu Wodzowi armii polskiej gen. Śmigłemu-Rydzowi. Podnoszono w związku z tym trwałość węzłów francusko-polskich, podkreślano, że sojusz polsko-francuski ma w Polsce zapewnione miejsce, na jakie w całej pełni zasługuje.

Obecnie przychodzi chwila, w której na francusko-polskie wizyty należy spojrzeć nietylko z punktu widzenia stosunków między obu tymi krajami, ale z punktu widzenia jeszcze szerszego i wyższego, z punktu widzenia stosunków na kontynencie europejskim.

Prasa i opinja wszystkich krajów uznała te wizyty za wydarzenie najważniejsze i dla całego naszego kontynentu najpomyślniejsze. Zrozumiano, że jak mało który, sojusz, polsko-francuski ma charakter ściśle obronny.

Przeciętny człowiek nie może w pierwszej chwili pogodzić równorzędne go istnienia w polityce europejskiej trzech faktów: 1) paktu polsko-niemieckiego, 2) paktu francusko-sowieckiego i 3) sojuszu polsko-francuskiego. Rozumuje tak: chyba wszystkie trzy obok siebie istnieć nie mogą. Wszak cały wysiłek Niemiec idzie tylko w kierunku okrążenia i zgniecenia Sowietów. Z tymi Sowietami pozostaje w bliskich stosunkach Francja. Jakżeż może się godzić, iżby Polska pozostawała w stosunkach zarówno z Niemcami (antysowieckimi) jak i z Francją (prosowiecką)?

I oto właśnie uderzamy w istotę zagadnienia. Sojusz francusko-sowiecki sam dla siebie mógł stać się kiedyś ognikiem zapalnym. To zapalne ognisko stłumione zostało przez zacieśnienie zbliżenia polsko-francuskiego. Wszyscy sojusznicy muszą respektować związki, zawarte przez swych partnerów. Francja nie może wciągać Polski w awanturę przeciw Niemcom, Niemcy nie mogą jej wciągać w awanturę przeciw Sowietom. Krótko mówiąc, Polska dzielić będzie pałające do siebie coraz większą nienawiścią kolosy — Niemcy i Sowiety.

Ostatnie rozmowy nad Wisłą i Sekwaną uwypukliły tedy rolę polsko-francuskiego przymierza w organizacji systemu bezpieczeństwa Europy. Ani Francja ani Polska nie chcą wojny. Dla obu państw wojna byłaby najfatalniejszym zdarzeniem, jakiemu przyszłoby stawić czoło. I dlatego ta wymiana wizyt obu dowództw ma wszelkie cechy podjęcia wspólnej pracy nad zabezpieczeniem pokoju.

Istotnie też znaczenie rozmów polsko-francuskich zostało zrozumiane w sposób dodatni, bez podejrzeń, niedomówień i insynuacyj przez prasę tych krajów, z którymi Polska szczerze pragnie zachowania najlepszych stosunków sąsiedzkich, równolegle ze swym przymierzem z Francją i niezależnie od tego przymierza. Zdołano zrozumieć w wielu stolicach, że pogłębienie przymierza polsko-franuskiego jest czynem o charakterze obustronnie wyłącznie obronnym, nie mającym nikomu zagrażać i że przeciwnie fakt zwiększenia potencjału obronnego Polski umożliwia jej spełnienie w jeszcze większym stopniu roli strażnika pokoju, czynnika, zapewniającego bezpieczeństwo we wschodniej części Europy.

Prasa belgijska stwierdza, że istnienie sojuszu polsko-francuskiego jest zasadniczym elementem równowagi europejskiej. Włosi najwyraźniej zaznaczają, że Polska jest czynnikiem, od którego zależy istnienie pokoju w Europie. Rumuńska prasa pisze, że wizyta gen. Śmigłego-Rydza w obecnej niepewnej sytuacji europejskiej jest wydarzeniem o tak poważnem znaczeniu, że najdalej idąca ocena nie jest przesadą. Z największym spokojem przyjęła to wydarzenie prasa i opinia niemiecka. W prasie czeskiej powstała nagła zmiana. Dotychczas prowadzono tam przeciw Polsce bezwzględnie kalumniatorską kampanię. Dziś Czechosłowacja poczyna rozumieć, że jej antypolska polityka zbankrutowała i że Polska występuje na arenie polityki europejskiej jako rzeczywisty obrońca pokoju.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w tym składzie rzeczy zarysowuje się coraz wyraźniej możliwość długiego okresu pokoju, równoznacznego z powrotem dobrobytu i gospodarczej potęgi Europy.

A.

Min. Beck wyjechał do Genewy.

Warszawa. 18. 9. (PAT.) Wczoraj wyjechał do Genewy p. min. spraw zagr. Józef Beck celem wzięcia udziału w posiedzeniu Rady i Zgromadzeniu Ligi Narodów. P. Ministrowi towarzyszą: p. M. Sędzielewski, kierownik referatu politycznego w gabinecie ministra, oraz p. St. Siedlecki, sekretarz osobisty.

Alcazar podminowany.

Madryt. 18. 9 (PAT.) Wojska oblegające Alcazar dokonały głębokich podkopów, w które pozakładano miny. Praca saperów była niesłychanie trudna i niebezpieczna, ponieważ oblężeni dokonywali częstych wypadów, niszcząc rozpoczęte prace. Obie strony przywiązują duże znaczenie do wyniku walk w pobliżu Toledo, które posiada wielkie znaczenie strategiczne. Na froncie Talavera, gdzie zarówno powstańcy jak i rząd madrycki skoncentrował swe najlepsze wojsko, nadal trwa walka ze zmiennym powodzeniem. W górach na północ od Madrytu spadły już śniegi. Rząd zwrócił się z wezwaniem do ludności, by dostarczała ciepłej odzieży żołnierzom, znajdującym się na tym odcinku frontu.

Burgos. 18. 9. (PAT.) Podczas ostatniego bombardowania Madrytu przez samoloty powstańcze, jedna z bomb trafiła rzekomo w gmach ministerstwa obrony narodowej. Pocisk trafił podobno do gabinetu premiera Caballero, którego jednak nie było w tej chwili w pokoju. Część biur ministerstwa obrony narodowej przeniesiono do innych zabudowań rządowych.

Tenerif. 18. 9. (PAT.) Gen. Franco posłał pułk. Yague na pomoc oddział 25 tysięcy żołnierzy, w celu wzmocnienia kolumny, która ma zaatakować Madryt.

Gen. Mola oświadczył, iż roporządza dostatecznymi siłami, by prowadzić operacje na froncie północnym.

Madryt. 18. 9. (PAT.) Ministerstwo wojny komunikuje: na froncie aragońskim wojska rządowe posuwają się w dalszym ciągu w kierunku Teruel, od którego są oddalone o 3 km.

Na froncie północnym w okolicy Montere zmuszono wczoraj do lądowania dwa samoloty powstańcze. Załogi ich dostały się do niewoli.

Na froncie Stramadury lotnicy rządowi obrzucili bombami kolumny powstańcze, operujące na odcinku Talavera i Santa Clavia. Nieprzyjaciel cofnął się.

Barcelona. 18. 9. (PAT.) Eskadra samolotów powstańczych, która usiłowała bombardować okolice Almudena, została zmuszona do ucieczki przez samoloty katalońskie. Dwa aparaty stracono.

Tenerif. 18. 9. (PAT.) Flota rządowa, która dotychczas stała w porcie Malaga, wypłynęła na pełne morze. Załogi okrętów przyszły do wniosku, że są oszukiwane przez rząd madrycki. Postanowiono przerwać walkę. Część załogi, która pozostała wierna rządowi, zaczęła ostrzeliwać swych towarzyszy, domagających się przerwania walki. W starciu zginęło rzekomo 250 osób. Eskadra odpłynęła z powrotem do Malagi.

Wyniki zbiorów w Polsce.

Warszawa. 18 września. (P. A. T.) Główny urząd statystyczny dokonal prowizorycznych obliczeń przypuszczalnych zbiorów 5 głównych ziemiopłodów w Polsce na podstawie 4000 sprawozdań korespondentów rolnych z połowy miesiąca sierpnia r. b. Jak wynika z obliczeń tych, tegoroczne zbiory w stosunku do roku ubiegłego przedstawiały się następująco: pszenica +5,6 proc., żyto —3,4 proc., jęczmień —0,7 proc., owies +1,1 proc., ziemniaki —1,3 prc. Prawdopodobne zbiory wyniosą (w miljonach kwintali): pszenicy około 21,2, żyta ok. 63,9, jęczmienia ok. 14,6, owsa ok. 26,3, ziemniaków ok. 320,7. Szacunek ten jest przybliżony i może odbiegać od ostatecznych obliczeń, dokonywanych w późniejszym czasie przez władze administracji ogólnej przy pomocy komisyj gminnych i powiatowych.

Z ZEMSTY SPALIŁ 30 OSÓB.

Katowice. 18 IX. (PAT.) Urząd śledczy województwa śląskiego w Katowicach komunikuje: W związku z pożarem stodoły Katowickiej Sp. Akc. dla górnictwa i hutnictwa, położonej obok parku kopalni „Ferdynand" w Katowicach, ustalono w toku dochodzenia, że spaliło się nagromadzone tam zboże wartości około 60 tys. zł. Szkoda jest częściowo ubezpieczona. Śmierć poniosło 13 osób, nocujących w stodole. W wyniku dochodzenia co do przyczyny pożaru ustalono na podstawie zeznań świadków, że ogień został podłożony z zemsty przez jednego z włóczęgów. Podpalaczem jest Zdzisław Byczek, lat 22, pochodzący ze Strzemieszyc pow. będzińskiego. Byczka zatrzymano i w dniu 16 bm. odstawiono go do sędziego śledczego w Katowicach.

Jubileusz Rosy Bailly.

Warszawa. 18. 9. (PAT.) Wczoraj w sali Rady miejskiej obchodziła jubileusz 20-letniej niestrudzonej działalności, założycielka i sekretarka generalna stowarzyszenia „Les amis de la Pologne" wierna przyjaciółka Polski i entuzjastyczna propagatorka przyjaźni frncusko-polskiej, p. Rose Bailly.

W sali udekorowanej zielenią i flagami polskimi i francuskimi zajęli miejsca przedstawiciele ministerstwa W. R. O. P. i M. S. Z., członkowie komitetu honorowego z prezesem Polskiej Akademii literatury W. Sieroszewskim i b. min. A. Zaleskim na czele. Przy stole prezydjalnym zasiadł prezydent m. st. Warszawy p. Stefan Starzyński. Salę wypełniły tłumy.

Prezydent m. st. Warszawy p. St. Starzyński powitał Jubilatkę w imieniu stolicy, wręczając jej pięknie oprawny tom Or-Ota o Starym mieście. Serdeczne gratulacje składali następnie prezes P. A. L. W. Sieroszewski, p. Keppelin w imieniu Federacji tow. polsko-francuskich oraz p. H. Mieniewska, instruktorka w min. W. R. i O. P. różno rodną i owocną działalność stowarzyszenia „Les amis de la Pologne", którego duszą jest pani Bailly, omówił na stępnie p B. Kielski.

Na zakończenie Akademii odczytano po francusku i w tłumaczeniu polskim kilkanaście utworów poetyckich pani Rosy Bailly, jak wiadomo cenionej również poetki.

BOMBARDOWANIE MADRYTU.

Burgos. 18 IX. (PAT.) Samoloty powstańcze bombardowały wczoraj dworzec kolejowy w Madrycie oraz wioskę Retamaros w okolicy stolicy. Obrzucono również bombami wieś Lezeya, gdzie znajduje się rzekomo główna kwatera wojsk rządowych, działających w pobliżu Samosierry.

Rząd narodowy w Burgos zwrócił się z wezwaniem do cudzoziemców, by opuścili miasta Bilbao i Santander, które wkrótce zostaną zbombardowane. Wojska powstańcze znajdują się obecnie w odległości 40 km. od Bilbao. Do Santander nadchodzą transporty żywności i amunicji.

WRZENIE W PALESTYNIE.

Jerozolima. 18 IX. (PAT.) Po raz drugi w ciągu ostatnich kilku dni dokonano napadu na fabrykę potasu, położoną na południowym wybrzeżu Morza Martwego w miejscu biblijnej Sodomy. Szkód nie wyrządzono. Policja rozprószyła napastników.

Lotnik brytyjski został postrzelony przez nieznanych sprawców na lotnisku w Remteh. W Jerozolimie rzucono bombę na Żyda, poza tym w całym kraju zanotowano wypadki ostrzeliwania kolonii żydowskich. Kurociąg naftowy został znowu uszkodzony pod Beisam. Ośmiu uzbrojonych Arabów usiłowało przedostać się dziś z Syrii do Palestyny. Wynikła utarczka z policją syryjską, podczas której jeden Arab został raniony, a reszta uciekła.

Prasa arabska stanowczo opowiada się za kontynuowaniem strajku mimo wzmocnienia garnizonu wojsk brytyjskich w Palestynie.

ZBLIŻA SIĘ SZALONY HURAGAN.

Waszyngton. 18 IX. (PAT.) Urząd meteorologiczny wydał komunikat, ostrzegający okręty handlowe, znajdujące się w portach na wybrzeżach Oceanu Atlantyckiego, iż zbliża się huragan o niesłychanej sile, który znajdzie się u wybrzeży amerykańskich o godz. 5. Huragan posuwa się z południowego-wschodu. Szybkość wiatru wynosi 150 km. na godzinę. Trzydzieści samolotów, uciekających przed burzą wylądowało na lotnisku w Popefield, w Karolinie Północnej. Dwanaście opuściło się na lotnisku Bellingfield w pobliżu Nowego Jorku. Huragan osiągnie maksimum natężenia w Karolinie Południowej w pobliżu przylądka Matteras. Miejsce to jest zwane grobem marynarzy.

Parowiec amerykański „El Amirante", znajdujący się w odległości 100 km. od przylądka Matteras rozesłał sygnały SOS.

Wiadomości bieżące.

18 Piątek
Józefa w.
Jutro: Januarego
września 1936 Wschód słońca 5·15
Zachód „ 17·45

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone“.
Sobota godz. 20 Akademja jubileuszowa.
Niedziela godz. 15.30 „Trafika pani generałowej“. — Godz. 20 „Korjolan“ premjera.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Teatr nieczynny.

TEATR COLOSSEUM:
Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan“.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Nie zapomnij o mnie“ z Benj. Gigli tenorem włoskim.
CASINO: „Rose Marie“ Jeanette Mac. donald.
CHIMERA: „Panowie w cylindrach“.
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy“ z Chaplinem.
MARYSIEŃKA: „Mały buntownik“.
MUZA: „Będziesz zawsze moja“.
PALACE: „Pokusa“ Marlena Dietrich— Gary Cooper.
PAN: „Zaproszenie do walca“ z Liljaną Harvey.
PAN: „Szanghaj“ z Lorettą Jung i „Gdy bym miał miljon“.
RAJ: „Kochany łobuz“.
STYLOWY: „Czarne oczy“ i rewja Pilarskiego.
ŚWIT: „Kochany łobuz“ z Anną Ondrą.
TON: „Dyktator“.
UCIECHA: „Drewniane krzyże“ i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: Nowy Jork.

— **Teatr Wielki.** Dziś i jeszcze tylko trzy razy ukaże się na naszej scenie znakomity aktor komediowy Mariusz Maszyński w głównej roli znakomitej komedii amerykańskiej: „Wszelkie prawa zastrzeżone“.
— **Już w niedzielę 20-go bm. „Koriolan“.** Od dawna zapowiadane otwarcie sezonu Teatrów Miejskich, odbędzie się we Lwowie dnia 20 b. m. w Teatrze Wielkim premierą „Koriolan“ Szekspira, w reżyserji Leona Schillera i dekoracjach Andrzeja Pronaszki. Rewelacyjna obsada.
— **Wystawa fortyfikacji dawnego Lwowa.** Na skutek wielkiego powodzenia przesunięto termin zamknięcia wystawy zorganizowanej w Teatrze Wielkim — fortyfikacji Dawnego Lwowa, do końca bieżącego miesiąca.

KOMUNIKATY.

— **Pociągi popularne na jubileusz.** W dniach 19-go do 20-go września 1936 r. odbędą się we Lwowie wielkie uroczystości w związku z 50-leciem kapłaństwa J. E. Ks. Arcybiskupa Dr. Bolesława Twardowskiego. Liga Popierania Turystyki, chcąc umożliwić szerokim masom naszego społeczeństwa wzięcie udziału w tych uroczystościach, przystąpiła do zorganizowania szeregu wycieczek pociągami popularnemi do Lwowa.
Pociągi te odjadą z następujących stacyj. Podwołoczyska, Tarnopol, Złoczów, Buczacz, Stanisławów, Chodorów, Stryj, Lubaczów, Rawa Ruska, Brody.
Bliższe szczegóły odnośnie wymienionych pociągów, podane zostaną w najbliższym komunikacie.
Chętni, którzy zechcą brać udział w tych wycieczkach, niechaj natychmiast zgłaszają się w swych urzędach parafjalnych, gdyż późniejsze zgłaszanie się nie będzie uwzględniane Program uroczystości został opracowany przez specjalny Komitet na czele którego stoi J. E. Ks. Biskup Dr. Eugenjusz Baziak. Przybywający z prowincji, mają zapewnione tanie kwatery i wyżywienie. —
Wycieczki zabawią we Lwowie przez dzień 19 i 20 września b. r.

KRONIKA MIEJSKA.

Kuzyn króla angielskiego książę grecki i duński Piotr z wizytą we Lwowie. Od kilku dni bawi we Lwowie książę grecki i duński Piotr stryjeczny brat króla greckiego i kuzyn króla angielskiego. Książę Piotr pracuje naukowo i jest znany w świecie, jako lingwista. Książę Piotr zaprzyjaźniony jest z profesorem uniwersytetu lwowskiego dr. Jerzym Kuryłowiczem znanym socjologiem, z którym książę Piotr zapoznał się w Londynie. Obecnie książę grecki i duński w drodze do Budapesztu przybył do Lwowa, którym goraco się interesuje. Uczony książę zwiedził już wszystkie pamiątki we Lwowie, kościoły, katedry, zabytki historyczne, zbiory itp.

Frekwencja na Panoramie Racławickiej. Podczas obecnych Targów Wschodnich zwiedziło Panoramę Racławicką 16.725 osób, a to 16.045 za opłatą i 680 (górale) bezpłatnie. Rekordowy był dzień 13 września niedziela. W dniu tym zwiedziło Panoramę Racławicką 3.043 osób, a to 2693 za opłatą i 350 bezpłatnie. W porównaniu z rokiem poprzednim rok bieżący był rekordowy. W roku ubiegłym bowiem w czasie Targów Wschodnich zwiedziło Panoramę Racławicką 11.733 osób.

Zamach samobójczy. Dziś rano wezwano Pogotowie ratunkowe na teren cegielni Banku Hipotecznego przy ul. Zielonej, gdzie 18-letnia Zofia Reichel targnęła się na życie i napiła się spirytusu denaturowanego. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy odwieziono ją do szpitala. Przyczyna samobójstwa nie znana.

Ofiara spłoszonych koni. Wczoraj wieczorem Tekla Waluszewska (Marcina 24), jadąc prywatną dorożką ul. Zamarstynowską, wskutek spłoszenia się koni wypadła z dorożki i doznała silnego potłuczenia głowy. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala.

Nałogowe wyłudzanie trunków. Zacharjasz Olejniszyn, zam. przy ulicy Wojciecha 3, od pewnego czasu uprawia sport polegający na odwiedzaniu restauracyj w śródmieściu, w których każe sobie podać jadło i trunki, po czym odmawia uregulowania rachunków. Doprowadzony do policji Olejniszyn nie przejmuje się tem zbytnio, a zwolniony następnie przez sąd, ponownie uprawia swój proceder. W ostatnim tygodniu do policji wpłynęły cztery doniesienia przeciwko Olejniszynowi o wyłudzenie. Wczoraj zjawił się on w restauracji Zajączowej przy ul. Rutowskiego, gdzie znowu wyłudził potrawy na kwotę 1.80 zł.

Wielka awantura w restauracji. Dzisiejszej nocy wybuchła wielka awantura w restauracji Trackiewicza przy ul. Zyblikiewicza 52, gdzie na nieznanem tle doszło do bójki, w czasie której gospodarz lokalu oraz jeden z gości inż. K. wzajemnie się poranili, poczem obu Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy. W zajściu tem interweniowała policja, która spisała protokół.

Sokolstwo polskie
ks. arc. dr. Twardowskiemu w hołdzie.

W dniu dzisiejszym w przededniu uroczystości jubileuszowych z okazji 50-lecia kapłaństwa JE. ks. Arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego, składali Mu życzenia delegaci i delegatki organizacyj społecznych i narodowych. Wśród nich zjawiło się też Sokolstwo dzielnicy Małopolski, by złożyć hołd swemu druhowi i orędownikowi. Sokolstwo dzielnicy małopolskiej złożyło Jubilatowi w darze wspaniały album, zawierający adresy dzielnicy małopolskiej siedmiu okręgów i 112 gniazd. Adresy, wygotowane na ozdobnych kartonach, zeszyte są w piękny album. Na karcie tytułowej wypisano pięknymi majuskułami w kolorach amarantowym, czarnym i złotym następujące słowa: Temu co od pół wiecza na Chrystusowym stoi ordynansie i trwa niezłomnie w bojowaniu o prawdę, Arcypasterzowi, Metropolicie lwowskiemu ks. dr. Bolesławowi Twardowskiemu, swemu Druhowi za moc i hart ducha składa hołd Sokolstwo dzielnicy Małopolskiej. We Lwowie dnia 20 września 1936 r..

Album oprawny w artystyczną skórzaną oprawę koloru sokolego amarantowo-piaskowego, zawiera na okładce odznakę sokolą i napis „Unum sumus“. Piękne to cacko sztuki introligatorskiej wręczyła Jubilatowi delegacja, w skład której weszli: dr Wolańczyk jako prezes dzielnicy Małopolskiej, Antoni Pelczarski jako wiceprezes, Kapałka, jako naczelnik dzielnicy, a dalej z Sokoła Macierzy dh. Jaguszewski, z II. Sokoła dh. Lorek, z III. dh. Ceremuga, a z IV. dh. Napiórkowski.

Do Jubilata przemówił prezes dr. Wolańczyk, który zaznaczywszy, że Sokolstwo trwa obecnie jako przedmurze wartości moralnej, prosił Arcypasterza o błogosławieństwo dla tej pracy sokolej.

Ks. Arcypasterz w serdecznych słowach podziękował za te objawy przywiązania i podkreślił, że jako dziecko deklamował hymn sokoli i czuje wielki sentyment dla Sokolstwa polskiego.

Uroczystość wywarła na uczestnikach podniosłe wrażenie.

5.000 izb szkolnych w budowie.

Skarżysko. 18. 9. (PAT.) Wczoraj w obecności p. ministra W. R. i O. P. prof. W. Świętosławskiego odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu szkoły im. Józefa Piłsudskiego, zbudowanego ze składek pracowników i robotników tutejszej fabryki amunicji. Podczas uroczystości p. Minister wygłosił następujące przemówienie:

„Uroczystość otwarcia każdej nowej szkoły będzie zawsze jedną z najmilszych i najdroższych sercu każdego obywatela polskiego. Nabiera ona szczególnego znaczenia obecnie, gdy uprzytomnimy sobie, jak wiele mamy jeszcze do zrobienia w tej dziedzinie. Wszak w Polsce rodzi się rocznie ponad 800.000 dzieci. Olbrzymia ta armia przyszłych obywateli naszej ojczyzny przejść powinna cała bez wyjątku przez szkołę powszechną i dlatego czynem prawdziwie obywatelskim, głęboko patriotycznym jest każdy wysiłek zmierzający do zapewnienia wszystkim dzieciom dostępu do dobrych, higienicznych szkół. Stwierdzam z przyjemnością, że w Polsce istnieje całkowite zrozumienie potrzeb szkolnictwa. W roku bieżącym buduje się przeszło 5000 izb szkolnych, znaczny ich odsetek już w tym roku szkolnym będzie oddany do użytku.

Szkoła, której otwarcie obchodzimy obecnie jest jednym z pięknych dowodów pracy obywatelskiej, z przejawów żarliwego patriotyzmu pracowników państwowych wytwórni uzbrojenia.

Utworzenie hufców pracy.
Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa. 18. 9. (PAT.) Dnia 17 września r. b. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów.

Rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o służbie pracy młodzieży. Projekt tego dekretu przewiduje stworzenie specjalnych hufców pracy dla młodzieży przede wszystkim bezrobotnej. Hufce te podlegać będą ministrowi spraw wojskowych. Służba w hufcach pracy na zasadach zaciągu ochotniczego polegać będzie na pracy fizycznej dla potrzeb obrony państwa lub jego interesów gospodarczych. Junackie hufce pracy będą miały na celu zapewnienie młodzieży obok pełnienia służby pracy, także przysposobienie do służby wojskowej lub do wojskowej służby pomocniczej, a nadto nabycia kwalifikacyj zawodowych, wychowania obywatelskie i oświatę ogólną.

Następnie Rada ministrów przyjęła dwa projekty dekretów, dotyczące spłaty długów rolniczych, a mianowicie projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych oraz projekt noweli do ustawy o utworzeniu państwowego Banku Rolnego. Pierwszy z tych projektów stwarza podstawy prawne dla pogłębienia dotychczasowej akcji oddłużeniowej prowadzonej przez Państwowy Bank Rolny, w szczególności w zakresie kredytów melioracyjnych, projekt zaś nowe li do ustawy o Państwowym Banku Rolnym przystosowuje przepisy ustawy do nowych warunków, wynikających z omawianych wyżej zmian w akcji oddłużeniowej.

Z kolei uchwalono projekt dekretu o odstąpieniu niektórych nieruchomości państwowych. Dekret ten zawiera wykazy w poszczególnych miejscowościach terenów państwowych, które będą mogły być sprzedawane gminom w celu odstąpienia osobom prawnym i fizycznym na akcję budowlano-mieszkaniową a poza tym dekret zawiera wykaz terenów państwowych, które będą mogły być przekazane gminom bezpłatnie na ogólne potrzeby tych gmin.

Wreszcie Rada ministrów przyjęła projekt dekretu o ustaleniu nadzwyczajnego wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu, który upoważnia Radę ministrów do ogłoszenia dodatkowego wykazu imiennego w wysokości 40 tys. ha. Wobec szeregu lat gospodarczo niepomyślnych, w toku których Rząd zmuszony był nie wykorzystywać uprawnień ustawowych i pomniej szać corocznie plany parcelacyjne, ogłaszany obecnie dodatkowy wykaz stanie się częściowo rekompensatą redukowanych w latach ubiegłych rozmiarów parcelacji.

Obchód winobrania w Zaleszczykach.

Obchód winobrania odbywa się przy pięknej pogodzie i przy znacznym napływie przyjezdnych z całego kraju. Przeciętnie dziennie przyjeżdża około 700 osób. Na powitanie gości wystawiono bramę tryumfalną, a domy udekorowano flagami o barwach państwowych i zielenią. Ratusz zaleszczycki, cenny zabytek przebudowany z zameczku myśliwskiego ks. Józefa Poniatowskiego jest wieczorem iluminowany. W wielu punktach miasta ustawiono specjalne kioski z winogronami, których cena nie przekracza 90 gr. za kg. najprzedniejszego gatunku.

Do Zaleszczyk przybywają liczne wycieczki zbiorowe. Wczoraj bawiła tu wycieczka dyrektorów Izb rolniczych z całej Polski, prowadzona przez dyr. inż. Ciemnołońskiego. Na dworcu powitał przybyłych prezes OTR. Wartanowicz, po czym goście zwiedzili Państw. Zakład Sadowniczy i pokaz ogrodniczy. Następnie udali się do Dźwiniacza i Czerwonogrodu. Dyrektorzy Izb rolniczych interesowali się szczególnie kulturą winogron podolskich, nie ustępujących w dobroci i jakości winogronom rumuńskim i węgierskim.

W drugim dniu obchodu winobrania przybyła tu wycieczka Koła rolników posłów i senatorów RP. w liczbie 50 osób z sen. Rdułtowskim na czele. W odpowiedzi na powitanie prezesa Wartanowicza, odpowiedział prezes kieleckiej Izby rolniczej poseł Tomasz Kozłowski, wyrażając rolnikom podolskim uznanie dla pięknego ich dorobku na terenie pracy organizacyjnej. Wieczorem starosta powiatowy Krzyżanowski podejmował gości obiadem. Rolnicy parlamentarzyści zwiedzili w czasie swego pobytu Państw. Zakład Sadowniczy, wystawę przemysłu ludowego oraz zapoznali się z postulatami miejscowych hodowców roślin oraz uznali konieczność utworzenia państwowej średniej szkoły ogrodniczej.

MAŁPY — ZŁODZIEJKI.

Pair. 18. 9. (PAT) Policja aresztowała ulicznego kuglarza z dwiema małpami, które podczas przedstawień okradały zebraną publiczność w którym to celu, jak się okazało, były specjalnie tresowane. Sąd skazał kuglarza na 2 tygodnie więzienia, zaś małpy — na rozstrzelanie. Wyrok wykonał na podwórzu więzienia oddział dozorców więziennych w składzie pięciu ludzi, po czym trupy małp wywieziono za miasto.

Program radiowy.

Sobota, 19 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd wydawnictw. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Orkiestra salonowa. 14.30: Koncert życzeń. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.45: Audycja dla dzieci. 16: Trans. ze stacji lwowskiej Rozgłośni lwowskiej PR. uroczystego poświęcenia i otwarcia stacji. 16.45: Odczyt. 17: Płyty. 17.50: Pogadanka. 18.05: Melodje ukraińskie na bandurze. 18.25: Feljeton aktualny. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert. 20.15: Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka fortepianowa. 21.30: Humoreska. 22: Wiad. sport. 22.15: Orkiestra kameralna. 23: Płyty.

Giełda z dnia 18 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.75, Berlin 212.78, Amsterdam 360.55, Kopenhaga 120.29, Londyn 26.88, N. Jork czeki 5.31, kabel 5.31 i jedna ósma, Oslo 135.33, Paryż 34.96, Praga 21.95, Sztokholm 138.70, Zurych 173, Madjolan 42. **Papiery wartościowe:** 3 prc. poż. inwest. 63, 5 prc. konwersyjna 52, 4 prc. dolarowa 46.25, 7 prc. stabilizacyjna 56.25. **Akcje:** Bank Polski 103, Lilpop 13.25, Starachowice 35.

AUTOMATYCZNE TELEFONY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM.

Warszawa. 18. 9. (PAT.) W nocy z 26 na 27 b. m. zostanie uruchomiona automatyczna okręgowa sieć telefoniczna Zagłębia Dąbrowskiego. Sieć okręgowa Zagłębia Dąbrowskiego obejmuje centrale automatyczne w Będzinie, Dąbrowie górniczej i Sosnowcu oraz centrale ręczne w Ząbkowicach, Strzemieszycach, Kazimierzu koło Strzemieszyc i Sławkowie. Sieć Zagłębia dąbrowskiego wraz z okręgową siecią automatyczną Górnego Śląska utworzy wspólną okręgową sieć automatyczną. Uruchomienie sieci Zagłębia dąbrowskiego i połączenie jej w sensie technicznym i taryfowym w jedną całość z siecią Górnego Śląska zapewni obu naszym zagłębiom węglowym i przemysłowym dogodną, szybką i tanią komunikację telefoniczną. Opłaty za rozmowy tak miejscowe, jak i okręgowe nie tylko że nie zostały podwyższone, lecz przeciwnie obniżono je o 20 procent.

ODKOPANIE FABRYKI FAJEK W RZESZOWIE

Rzeszów. 18. 9. (PAT.) W ulicy Kopernika, a także przyległych do niej ulicach, poczas pogłębiania kanału rzeczki Mikośka w Rzeszowie natrafiono na różnych głąbokościach od 2 mtr. do 4.50 poniżej poziomu jezdni na fajki, wykonane z porcelany, kamionki i gliny nadzwyczaj ozdobne. Na nie których z fajek znajdują się niezatarte nazwy firm oraz numeracje. Fajki te, pochodzące z przed około 200 lat, zachowały się w bardzo dobrym stanie. Prawdopodobnie istniała kiedyś w Rzeszowie fabryka fajek, które przed wiekami były tak bardzo modne i rozpowszechnione, a do dnia dzisiejszego używane są jeszcze po wsiach przez okolicznych cyganów.

TRZYMAŁ SYNA NA ŁAŃCUCHU

Toruń. 18. 9. (PAT.) Władze policyj ne dokonały u jednego z gospodarzy w Rumienicy (pow. lubawski) Antoniego Jaworskiego niezwykłego odkrycia. Mianowicie w ciemnej komorze znaleziono przywiązanego łańcuchem do ściany, obrośniętego nagiego mężczyznę, znajdującego się w stanie zupełnego wycieńczenia. Okazało się, że jest to syn Jaworskiego, 32-letni Władysław, którego nieludzki ojciec więził od dłuższego czasu. Uwolniono go z łańcucha i oddano pod opiekę za rządowi gminy w Prątnicy. Jaworski zeznał, że więził syna dlatego, iż ten jako umysłowo chory stawał się niebezpieczny dla otoczenia, a nie chciał go leczyć w obawie dużych kosztów. Należy zaznaczyć, że Jaworski jest zamożnym gospodarzem na 80 morgach.

Z EKRANU.

POKUSA.

Film amerykański Franka Borzage na ekranie kina Palace.

Kulturalna ta i dowcipna historia mimowolnego flirtu międzynarodowej złodziejki i inżyniera z Detroit, nawet bez firmy odtwórców głównych ról, posiada swój urok, jest bowiem oparta na ciekawej fabule i interesująco rozwiązana. Brak w niej — na szczęście — całkowicie elementów melodramatycznych, a mimo to nie pozbawiona jest pewnej nastrojowości. Szczególnie pomysłowy w przeprowadzeniu treściowym jest finał filmu, będący przezwyciężeniem wszelkich schematów melodramatycznych i sensacyjnych.

Marlena Dietrich w roli fałszywej hrabiny, złodziejki Madelaine, miała być podstawową atrakcją filmu. Istotnie gra jej, wyzbyta elementów fatalnego tragizmu, nabrała nowego wyrazu i nowej dynamiki, sprężyła się jakby i skondenzowała. Ale bezsprzecznie na pierwszy plan wysunął się w tym filmie partner Marleny, Gary Cooper. Żywiołowość, z jaką potraktował rolę miłego naiwniaka z Ameryki, udziela się całej sztuce. Można powiedzieć, że to on nadaje ton scenom aktorskim i stwarza ich atmosferę. Jego kapitalne: „Oh, boy!“ może się stać tak samo sławne, jak w swoim czasie powitanie żołnierskie w „Marokko“: niedbały ruch dłoni w okolicy czapki.

A więc doczekaliśmy się filmu z Gary Cooperem, którego partnerką jest Marlena Dietrich. Ten odwrócony układ ważności aktorskiej dodaje tylko uroku miłemu i kulturalnemu filmowi Borzage'a.

bwl.

Okupacyjne strajki we Francji.

Paryż. 18. 9. (PAT.) Jakkolwiek strajk włókienniczy w Lille zajął główną uwagę opinii ze względu na zaangażowanie autorytetu rządu, nie mniej inne strajki w różnych ośrodkach przemysłowych również są przedmiotem poważnego zainteresowania. Głośnym echem odbił się konflikt na terenie zakładów przemysłowych sztucznego jedwabiu „Rhodia-ceta“. w Lionie, gdzie robotnicy okupowawszy fabryki i uwięziwszy dyrektorów, uruchomili produkcję na własną rękę. Prasa uzmiakowana potraktowała ten wypadek jako chęć sowietyzacji przemysłu francuskiego. W dniu dzisiejszym jednakże strajkujący robotnicy oświadczy li, że puścili maszyny w ruch tylko w tym celu, by nie dopuścić do ich zepsucia. Prokurator miejscowy na skutek skargi dyrektorów o gwałt i pozba wienie wolności, wszczął dochodzenia.

W okręgu włókienniczym w Wogezach przemysłowcy zastrzegli się wyraźnie, iż przyjmują arbitraż ministra sprawiedliwości tylko w kwestii podwyżki płac, natomiast w dalszym ciągu żądają ewakuacji obsadzonych fabryk. Strajk obejmuje nadal 25.000 robotników.

Z Tulonu donoszą, iż w wyniku konfliktu między towarzystwem tramwajów i pracownikami miasto przejęło tymczasowe agendy towarzystwa, uruchamiając tramwaje do czasu zakończe nia konfliktu.

Ruch strajkowy, który ogarnął kilka dni temu zakłady metalurgiczne At. Dizier, rozszerzył się dziś na pozostałe fabryki. Powodem tego była odmowa przemysłowców poddania się arbitrażowi rządowemu. Z różnych miejsowości Francji nadchodza w dalszym ciągu informacje o powstawaniu konfliktów na tle ekonomicznym.

KPT. JANUSZ I POR. BRENK SĄ JUŻ W MOSKWIE.

Moskwa 18. 9. (PAT) Kpt. Janusz i por. Brenk przybyli dzisiaj rano o g. 9 min. 10 według czasu lokalnego z Archangielska do Moskwy. Obydwaj są zdrowi i czują się dobrze. Na dworcu spotkał ich oficer, przydzielony do attache wojskowego kpt. Jan Szyndler i korespondent PAT. Aeronauci pozo staną w Moskwie 2—3 dni, po czym wyjadą do Warszawy.

Szczegóły katastrofy ekspedycji polarnej.

Kopenhaga. 18. 9. (PAT.) Katastrofa francuskiego parowca „Pourquoi pas“, na którego pokładzie znajdowała się polarna ekspedycja naukowa z dr. Charcot na czele, wydarzyła się podczas burzy. Na pokładzie statku znajdowało się 28 marynarzy, 5 oficerów, oraz 7 uczonych, w tej liczbie dr. Char cot i lekarz okrętowy. Z liczby 40 osób utonęło 39. Uratował się tylko sternik Genidec, który w chwili katastrofy znajdował się na służbie. Opowiada on, iż około północy burza, któ ra panowała już od dłuższego czasu stała się jeszcze groźniejsza. Fale olbrzymich rozmiarów rzucały statkiem Zdaniem Gonideca, oficerowie pomylili się, biorąc latarnię morską w Akranaos, położoną na południe od ujścia Bergafirth za latarnię morską w Beltjar narnes, znajdującą się na zachód od Reykajavik. Fale rzucały okręt na pod wodne skały, woda przedostała się do hali maszyn. Załoga usiłowała naprożno rozpiąć żagle. Okazało się, że było już zapóźno. Statek rozbił się na skałach Knokki w odległości 4 km. od wybrzeży. Dziób statku został całkowi cie zniesiony. Kapitan statku rozkazał załodze założyć pasy ratunkowe i skakać do wody. Gonidec wraz z jednym z towarzyszy skoczył do wody, gdzie udało mu się przyczepić do pływającej belki. Towarzysz jego wyczerpał się wkrótce walką z falami i zatonął. Gonidec w 4 godziny po katastrofie został wyrzucony przez fale na wybrzeże. Opowiada on, iż w chwili, gdy skoczył do morza widział, iż na pokładzie tonącego statku pozostali jeszcze kapitan okrętu i dr. Charcot.

Według wiadomości nadeszłych z Reykjavik doychczas morze wyrzuciło na brzeg zwłoki 22 ofiar katastrofy „Pourquoi pas“. Wśród nich znajdują się zwłoki dr. Charcot. Wybrzeże jest zasypane szczątkami rozbitego okrętu. Jutro zwłoki ofiar katastrofy będą przewiezione do Reykajavik.

Ostatnia wyprawa dr. Charcot.

Paryż. 18. 9. (PAT.) Słynny francuski uczony i podróżnik Jean Baptiste Charcot, który, jak już donosiliśmy, zginął w katastrofie statku „Pourquoi Pas“ w drodze na wyprawę polarną, uchodził za jednego z najwybitniejszych współczesnych badaczy polarnych i oceanograficznych.

Był członkiem Akademii morskiej, Akademii nauk i Akademii medycyny. Mimo sędziwego wieku, nie ustawał do ostatnich lat w pracy eksploracyjno-badawczej. Ostatnio jeździł kilkakrotnie do Grenlandii.

Przed wyruszeniem na wyprawę, któ ra skończyła się dlań tragicznie, Charcot oznajmił, że jest to jego ostatnia wyprawa. Po powrocie z ekspedycji miał on się zatrzymać w Kopenhadze, a królewskie Towarzystwo geograficzne przygotowywało uroczyste powitanie oraz miało wręczyć mu złoty medal.

Paryż. 18. 9. (PAT.) Większość załogi statku „Pourquoi Pas“. zatopionego u brzegów Islandji, pochodziła z Saint Malo. Na pokładzie było 35 ludzi z marynarki wojennej. Ekspedycja składała się z uczonych, reprezentujących rozmaite dziedziny wiedzy. Zginęli więc m. in.: dr. Parat, profesor Sorbony Jacquier, fizyk Devaux, sekretarz Tow. geograficznego Larrende, a także towarzyszący wyprawie operator filmowy Badeuil. Dotychczas morze już wyrzuciło zwłoki 30 osób. Jak już podawaliśmy, z katastrofy uszedł z życiem tylko jeden marynarz.

Konferencja w sprawie pokoju w eterze.

Genewa. 18. 9 (PAT.) Dziś nastąpiło otwarcie konferencji międzynarodowej, zwołanej pod auspicjami Ligi Narodów dla podpisania konwencji międzynarodowej, dotyczącej stosowania radia w interesie pokoju. Obecne są delegacje 36 państw. W konferencji nie biorą udziału ani pozostające poza Ligą Niemcy, ani też będące członkiem Ligi Sowiety, co wywołuje tu zdziwienie.

W ogólnej dyskusji zabrał głos delegat polski min. Komarnicki, który ze względu na specjalną sytuację Polski, wynikającą z braku udziału w konferencji głównych jej sąsiadów, zastrzegł ostatecze stanowisko Rządu polskiego do konwencji mimo całej sympatii do jej zasadniczych tendencji. Minister Komarnicki podkreślił rolę Polski, jako inicjatorki ruchu na rzecz t. zw. rozbrojenia moralnego.

Z OPERY.

Faust — Ch. Gounoda.

Omawiając poemat muzyczny Berlioza „Potępienie Fausta“ — dałem wyraz przekonaniu, że stworzenie w muzyce arcydzieła równego tragedji wielkiego Olimpijczyka jest niemożliwością. Goethe zamknął w swej wizji nietylko cały bezmiar filozoficznych dociekań, ale też potęgę geniuszu wyrzeźbił symbol odwiecznej męki ducha ludzkiego, szamocącego się w walce z losem i nieprzeniknioną zagadką bytu.

Mimo to pokusa była zbyt wielka, by odstręczyć kompozytorów od tematów faustowskich. Berlioz napisał raczej poemat symfoniczny, Ch. Gounodowi zawdzięczamy operę „Faust“, A. Boito wreszcie dał transkrypcję tragedii Goethego w swoim „Mefistofelesie“. Z tych utworów (o niezliczonych fragmentach nie mówimy) — należy dać bezwarunkowo pierwszeństwo „Faustowi“ Gounoda. Jakkolwiek jest to skrót pierwszej części poematu i na ogół daleko odbiega od pierwowzoru — niemniej jednak jest tam tyle pierwszorzędnych wartości, że po dziś dzień muzyka ta wzrusza i nadal będzie wzruszać wszystkich miłujących prawdziwe piękno. Są tam także, jakkolwiek nieliczne, iście faustowskie, natchnione momenty. Należy do nich m. in. pierwsza część uwertury, cały niemal obraz pierwszy, a wreszcie, porywająca głębią, scena w kościele. Wszystko inne, to jakby jeden hymn na cześć miłości, muzyka fascynująca swym liryzmem, o której słusznie wyraził się Maupassant, że składa się z samych pieszczot i pocałunków.

Ostatnie przedstawienie zespołu operowego, dzięki popularności „Fausta“, odbyło się przy szczelnie wypełnionej widowni, a częste, nieraz niesforne oklaski były zasłużone. Wystawa różniła się korzystnie od przedstawień poprzednich. Należy to zawdzięczać nowym dekoracjom i kostiumom, nabytym przed kilku laty, tuż przed upadkiem stałej opery. Orkiestrę prowadził p. Lehrer, wydobywając, jak dawniej, piękno gounodowskiej partytury. Jedynie zespoły chóralne wymagają usilnej pracy, gdyż brzmią zbyt słabo, a nieraz chwiejnie.

Z artystów i tym razem odniósł zwycięstwo p. Wraga jako Mefistofeles. Jego świetnie wyszkolony głos pokonał bez trudu wszystkie zasadzki tej partji, napisanej pierwotnie dla barytonu. Sposób odśpiewania serenady świadczył o kulturze, z którą tylko Didur mógłby iść w zawody. Scenicznie dał p. Wraga postać pełną grozy, jakkolwiek zachował w grze umiar i dyskrecję. P. Ladis Kiepura w roli Fausta miał piękne momenty przy atakowaniu wysokich pozycji. Natomiast wyższa średnica i mezza voce wymagają jeszcze dalszej pracy. Partja Małgorzaty w wykonaniu p. Ady Sari nie ustępuje głosowo śpiewaczkom scen europejskich. Potężnie i dźwięcznie brzmiał baryton p. Mossakowskiego (Walenty). Z pośród „tubylców“ porwała widownię wybitnie utalentowana śpiewaczka p. Walerja Jędrzejewska, dając pełną uroku a świetną pod względem głosowym postać Siebla. Słowa uznania należą się też p. Hinglerównie (Marta) i p. Romanowskiemu (Wagner).

Pod względem reżyserskim należy pogłębić nawskróś nastrojowy prolog zwłaszcza w momencie pojawienia się Małgorzaty. Scenę tę potraktowano w sposób zbyt uproszczony i prymitywny.

Juljusz Masłowski.

---

11 NOTARIATÓW WE LWOWIE.

Warszawa. 18 września. (P. A. T.) Minister sprawiedliwości zarządzeniem z dnia 15 września b. r. powiekszył z dniem 1 października 1936 r. ilość stanowisk pisarzy hipotecznych w hipotece miejskiej przy sądzie okręg. w Warszawie do trzech.

Jednocześnie p. minister sprawiedliwości ustalił ilość stanowisk notariuszów: w Chorzowie na 3, w Krakowie na 10, we Lwowie na 11, w Gdyni na 6, w Poznaniu na 12, w Toruniu na 4, w Częstochowie na 4 i w Radomsku na 3, a w Katowicach na 9.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Ogólnopolskie zawody sportowe Kolejowego PW. W najbliższą sobotę i niedzielę w ramach Święta Kolejarza w Krakowie rozegrane zostaną ogólnopolskie zawody sportowe w lekkoatletyce i piłce ręcznej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. W zawodach weźmie udział 320 zawodniczek i zawodników z 9-ciu okręgów KPW. Protektorat nad zawodami objął minister komunikacji płk. Juliusz Ulrych.

Nowe rekordy na 3.000 m. Wczoraj wieczorem odbyły się w Sztokholmie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Głównym punktem programu były bieg na 3000 metrów z udziałem zawodników Finlandii, Danii, Szwecji i Niemiec. Bieg zakończył się pobiciem rekordu światowego Duńczyka Nielsena na tym dystansie aż przez czterech zawodników. Pierwszy Fin Hoeckert poprawił rekord światowy z 8:18,4 na 8:14,8, zatem prawie o całe 4 sekundy. Drugi z kolei Fin Maeki uzyskał czas 8:15,6. Trzeci Szwed Jenssen miał czas 8:16,2. Wreszcie czwarty Niemiec Schausburg 8:17,2. Wyniki Hoeckerta, Jenssona i Schaumburga są zarazem nowymi rekordami Finlandii, Szwecji i Niemiec.

KOORDYNACJĘ OPIEKI NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ ZALECA MIN. OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Ministerstwo Opieki Społecznej, rozesłało do wszystkich urzędów wojewódzkich statut „Stołecznego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży“ z tem, że może on po uwzględnieniu miejscowych warunków posłużyć jako wzór dla wojewódzkich i powiatowych komitetów, których organizacja została przez ministerstwo zalecona.

Opieka nad dziećmi i młodzieżą wymaga stale rozszerzania i pogłębiania akcji opiekuńczej, co w praktyce urzeczywistnia się najczęściej przez powstawanie nowych organizacyj opiekuńczych, mających za zadanie jakiś fragment opieki lub też dublujących zadania, spełniane przez inne istniejące organizacje. Przy tej metodzie rozstrzelają się siły społeczeństwa, rozdrabniają fundusze i niewspółmiernie wzrastają koszty administracyjne.

Uważając taki stan rzeczy za niepożądany, Min. Opieki Społecznej dąży do skoordynowania działalności opiekuńczej nad dziećmi i młodzieżą na odcinku opieki otwartej i do scentralizowania na ten cel funduszów społecznych.

W związku z tem Min. Opieki zwróciło się do wojewodów z prośbą o powołanie komitetów wojewódzkich i lokalnych na wzór Warszawy, zalecając, aby organizacja opieki nad dzieckiem i młodzieżą był ukończona najpóźniej do dnia 1 października b. r.

ROZBUDOWA SŁAWSKA.

Sławsko. (PAT). Dzięki inicjatywie i wytrwałości płk. Naspińskiego i płk. Ziętkiewicza, budujące się od 5 lat wielkie schronisko turystyczne jest już na ukończeniu. Nowe schronisko obliczone jest na 300 osób. W niedługim czasie Zarząd gminy Sławsko przystąpi do budowy nowej skoczni narciarskiej położonej obok dotychczasowej skoczni „Czarnych“ na terenie ofiarowanym przez Braci Groedel. Nowe budowle, które przyczyniają się do rozbudowy Sławska jako ośrodka narciarskiego i turystycznego Małopolski Wschodniej, mają swych gorących propagatorów w osobach wójta gminy p. Jureczka i znanego sportowca Szczepana Witkowskiego.

WYSTAWA PSÓW NA TARGACH WSCHODNICH.

Tegoroczne Targi Wsch. wzięły rekord pod względem ilości i barwności eksponatów jak i też pod względem rozmaitości odrębnych wystaw. Po ciekawej wystawie koni, bydła drobiu i cieszącej się niebywałym sukcesem wystawie: „Nasze Lasy i Ochrona Przyrody łącznie z Wystawą Łowiecką“, odbędzie się jako ostatnia impreza z tego cyklu, tylko przez jeden jedyny dzień trwająca, wystawa psów, dnia 20-go września b. r.

To też nadarza się jedyna sposobnosć, aby oglądnąć prawdziwie rasowe pieski, a także nie drogo je nabyć.

Na program „Dnia Psa“ składa się premjowanie psów między godziną 9—12 przez 2 komisje sędziowskie, jedna dla psów myśliwskich, druga dla psów do stróżowania i psów pokojowych. Popołudniu o godzinie 14, 16 i 18 defilada wszystkich psów przed publicznością. — Pozatem pokaz tresury psów Straży Granicznej i plebiscyt na najpiękniejszego psa.

WZROST WKŁADÓW W PKO W M-CU SIERPNIU.

Stan wkładów w PKO. wzrósł w m-cu sierpniu br. o blisko 7,5 milj. i wynosił na koniec miesiąca ogólną kwotę zł. 833,3 milj.

Charakterystycznym jest znaczny wzrost książeczek oszczędnościowych, kont czekowych, jak i polis Działu Ubezpieczeń na Życie. W sierpniu br. wydała PKO. 35.771 nowych książeczek oszczędnościowych, a ogólna liczba klijentów w dn. 31 sierpnia przekroczyła rekordową ilość 2.364.585.

13—27 WRZESIEŃ — TARGI WOŁYŃSKIE W RÓWNEM.

13-go września br. nastąpi w Równem otwarcie dorocznych „Targów Wołyńskich“.

Targi te posiadające zupełnie swoisty charakter ściągną niewątpliwie z całej Polski wielu zwiedzających i kupców, pragnących poczynić korzystne zakupy. Podróż do Równego na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, została znacznie ułatwiona, ze względu na przyznanie zniżek kolejowych w drodze powrotnej.

Z Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej

Pod przewodnictwem r. Laskownickiego w obecności prez. dr. Ostrowskiego i wiceprez. Irzyka odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej, który, jak wiadomo, zajął się zbieraniem składek na budowę domów dla bezdomnych.

Na wstępie posiedzenia wysłuchano sprawozdania inż. Rybickiego o stanie budowy tych domów. Otóż według informacji referenta domy te będą wykończone ok. 1 października.

Z kolei dyr. Guzecki przedstawił sprawozdanie kasowe.

Po tych sprawozdaniach debatowano nad kwestją dodatkowych kredytów na ogrodzenie i uruchomienie ogródków działkowych. Potrzebną na ten cel kwotę uchwalono przeznaczyć z pożyczki, zaciągniętej z Funduszu Pracy.

Postanowiono dalej, że po ukończeniu domów odbędzie się uroczyste ich poświęcenie z udziałem władz i szerokich sfer społeczeństwa. Domy te oddane później zostaną Wydziałowi Opieki Społecznej, który zajmie się wynajmem mieszkań. Uwzględnieni będą w pierwszym rzędzie bezdomni obarczeni liczniejszą rodziną. Mieszkania będą wynajęte prawdopodobnie już 1 listopada br. Urządzona przy domach świetlica zostawać będzie pod opieką pułk. Millerowej z Rodziny Wojskowej.

DOMAGAMY SIĘ RÓWNYCH PRAW DLA SZKÓŁ POLSKICH MACIERZY SZKOLNEJ I SENACKICH!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 136/36. Strona zobowiązana: Hryńko Knysz syn Piotra w Ostrowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. O. we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 4-go listopada o godz. 10-tej przedpoł. w biurze Nr. 17 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Ostrów. Cały whl. 354. Oznaczenie realności: składającej się z pgr. llkat. 1177/1, 1178/2, 1179/1, 1180/2, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635 i 2423/1 łącznego obszaru 2 morgi i 1.212 sążni kwadr. stanowiące role i łąki w niwach „Obszary“ i „Grunt Wciążny“ położone. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 730 zł. Najniższa oferta 490 zł. 2) Cały whl 1239. Składającej się z pgr. 2755/2, 2756/2 i 2758/1 rola i bagno łącznego obszaru 703 sążni kwadr. w niwie „Grunt Wciążny“ położone. Wart. szac. 260 zł. Najniższa oferta 174 zł. Razem 990 zł. Do realności whl. 354 i 1239 ks. gr. Ostrów nie należą żadne przynależności. Warunki licytacji, przedłożone przez wierzyciela zatwierdzono. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Szczercu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, 9 września 1936. 2969K

Km. 283/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Winnikach Feliks Wojnarowicz, mający kancelarję w Winnikach, ul. Boczna Pierackiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 października 1936 o godz. 11.30 w Sądzie grodzkim w Winnikach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika I. Teodora Morawskiego syna Piotra w Mikłaszowie nieruchomości, składającej się z pb. lk. 39 i pgr. lk. 254, 746, 842, 1021, 1023, 1024, 2084, 2589, 3490, 3491, 3492, 4155, 4156, 4322, 3494/1, 3495/1, 3496/1, 3497/1, 3498/1 i 3652/1 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Mikłaszów, obszaru osiem morgów 1366 sążni kw. wraz z domem mieszkalnym, stodołą, stajnią i karmikiem, stanowiącej gospodarstwo rolne. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.130, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.597 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 613. II. Jana Wojdyły w Mikłaszowie, nieruchomości, składającej się z pgr. lk. 215, 219/2, 2176/5, 3850/2 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Mikłaszów, stanowiącej pole orne i łąkę obszaru 3 ha. 07 a. 33 m. kw. Nieruchomość oszacowaną została na sumę 13.725 zł., cena zaś wywołania wynosi 10.294 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.373 zł. III. Stefana Kociuby w Mikłaszowie nieruchomości, składającej się z pgr. lk. 3719, 4389, 4188, 4204 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Mikłaszów stanowiącej pole orne i łąki łącznego obszaru 1 ha. 70 a. 76 m kw. Nieruchomość oszacowaną została na sumę 4.420 zł., cena zaś wywołania wynosi 3.315 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 442 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Winnikach, ul. Bronisława Pierackiego sala Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Winniki, 31 sierpnia 1936. 2967K

Km. 3339/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Gródku Jagiell. Witold Podwin, mający kancelarję w Gródku Jagiell. na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 października 1936 o godz. 10-tej w Dobrostanach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Dra Oktawa i Heleny Hlavatych, składających się z jednej strzelby Firmy Bohler, szafy trójdzielnej, kanapy i 2 foteli krytych brokatem, 2 krzeseł krytych skórą, stolika o 3 nóżkach, zegara ściennego, siodła skórzanego starego, czterech buhaji czarno-białych, kredensu pokojowego dużego, kredensu pokojowego małego, 210 m sześc. drzewa twardego, 7 m sześc. drzewa miękkiego i 50 kóp gałęzi, oszacowanych na łączną sumę zł. 2242. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gródek Jag., 12 września 1936. 2968K

Km. 172/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kolbuszowej na zasadzie art. 678 kpc. obwieszcza, że na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa przeciw dłużnikowi Seligowi Rosenfeldowi i tow. dnia 6 listopada 1936 o godz. 10 rano w Sądzie grodzkim w Kolbuszowej odbędzie się publiczna licytacja realności obj. whl. 776 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa, składającej się z parceli grunt. lkat. 296/2, 296/3 oraz parc. bud. lkat. 336, 337 i 338 o obszarze 28 a. 06 m kw. czyli 781 sążni kw., położonej w mieście Kolbuszowej, przy ul. Trzeciego Maja. Sprzedaży ulega również dom mieszkalny, murowany, kryty blachą, domek dla stróża wraz z przybudówkami, ustępy, drewutnie, studnia i oparkanienie. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi zł. 8.080, cena zaś wywołania (najniższa oferta) wynosi zł. 6.060, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie złotych 808 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletn. i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w tut. Sądzie grodzkim.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kolbuszowa, 15 września 1936. 2951K

Km. 1467/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Sprawa egzekucyjna Towarzystwa Zaliczkowego w Lesku przeciw dłużnikowi egz. Iwanowi Kłysa vel Iwanowi Kłysa s. Michała w Czarnej. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, mający kancelarję w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 29 Listopada 112, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 listopada 1936 o godz. 10-ej w Ustrzykach Dolnych odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Iwana Kłysy vel Iwana Kłysy, syna Michała nieruchomości, a to: całych real. obj. lwh. 839 i 979, 1/3 lwh. 138 i 1/2 lwh. 166 gm. kat. Czarna, na których pobudowane stoją dwa domy mieszkalne, oraz role, pastwiska, łąki, drogi, lasy i ogrody. Nieruchomość oszacowana została na sumę 19.881.74 zł., cena zaś wywołania wynosi 14.911.29 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.988 złotych 17 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Ustrzykach Dolnych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Ustrzyki, 9 lipca 1936. 2963K

I. Km. 100/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I. obwieszcza na zasadzie art. 602 kpc., że dnia 21 października 1936 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kazimierza Wielkiego 34/I. p. w oddziele Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 314 ks. gr. gm. kat. Kleparów, składającej się z pbud. lkat. 218 i pgr. lkat. 433/8 o łącznej powierzchni 119 s. kw., na której znajduje się jednopiętrowy murowany niewykończony dom czynszowy, dwa parterowe murowane mieszkalne budynki oficynowe, murowany mieszkalny barak oraz przynależności, a położonej w Kleparowie przy ul. Michała Bałuckiego 4, a stanowiącej własność Efroima i Mindli Getreuów. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 9.625 zł. 71 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 7.219 zł. 29 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmii oznacza się na kwotę 962 zł. 60 gr. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 18 sierpnia 1936. 2970K

FIRMY.

Poj. III. 152. Postanowienie. Sąd okręgowy w Krakowie wydział II. handlowy w sprawie firmy: Krakowska Gazownia Miejska, Kraków, ul. Gazowa postanawia wpisać do rejestru handlowego. Udzielono prokury: inż. Adamowi Michałowskiemu i Drowi inż. Jarosławowi Dolińskiemu. Data wpisu: 15 lipca 1936. Uwagi: Wykreśla się uprawnienie inż. Mieczysława Seiferta do podpisywania firmy. Firmę podpisywać będą: Prezydent miasta Dr. Kaplicki Mieczysław, Wiceprezydent Dr. Radzyński Rudolf, Wiceprezydent Dr. Klimecki Stanisław w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją lub pod wypisanemi słowami „Krakowska Gazownia miejska“ położy jeden z nich podpis obok podpisu Dyrektora inż. Mianowskiego Edwarda lub jednego z prokurentów tj. inż. Michałowskiego Adama względnie Dr. inż. Dolińskiego Jarosława.
Dnia 15 lipca 1936. 2947

UPADŁOSCI.

I Sa 12/34. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Michała Słomianego w Krakowie, Sławkowska 4 jest zakończone.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 16 marca 1935. 2966

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 42/36. Edykt. Wasyl Mazur, syn Dmytra urodzony dnia 30 marca 1895 w Jaktorowie powiat Przemyślany zaginął od roku 1917 jako uczestnik wojny światowej b. szeregowiec austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, by o zaginionym zawiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra F. Grubera adwokata w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 30 lipca 1936. 2948

T. 97/31. Edykt. Dmytro Nebeluk, urodzony 2 września 1873 zamieszkały w Delatynie zaginął na wojnie od roku 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1931. 2965

T. 33/35. Iwan Picak, Dmytra, urodzony 3 lipca 1889 w Horocholinie, żołnierz austrjacki zaginął w niewoli rosyjskiej 1916 roku. Uwiadomić Sąd o zaginionym do roku.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 9 lipca 1935. 2964

I 1 T. 24/36. Edykt. Adolf Mayer, syn Józefa, urodzony 24 listopada 1892 w Ożydowie pow. Złoczów zaginął od roku 1919. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, by o zaginionym zawiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora Dr. M. Pragera adwokata w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 1 sierpnia 1936. 2950

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Warchał. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.